



Pasterze trędowatych owieczek: Arcybiskup warszawski, ks. Chościak Popiel, w którego archidiecezyi szerzy się najbardziej ruch maryawicki.

Olszewski, wybitny działacz polityczny, adwokat przysięgły, od pewnego czasu nad Newą osiadły, a niegdyś trzęsący opinią publiczną w Warszawie, jako redaktor naczelny „Kuryera Warszawskiego“ (którego redakcję opuścił, ożeniwszy się z Mirą Heler, słynną wówczas śpiewaczką operową, a siostrą dyrektora teatru lwowskiego, Ludwika Helera).

Na fotografii obok mówcy Olszewskiego widzimy, za stołem prezydyalnym siedzących, po lewej od widza: J. Łempickiego, M. Malhomme'a i dra Ziemackiego; za przemawiającym zaś prezesem Olszewskim w prawo od widza: Henryka Święcickiego, Bolesława Olszanowskiego i generała Al. Babińskiego.

Na tem zebraniu wybrano polski komitet wyborczy z 31 osób.



Okręt utonął w Galicyi: Kosztowny parostatek salonowy „Łomnica“, który zatonął w Dniestrze w zamrzniętym porcie w Dubowcach koło Halicza.

Fot. Łukasz Szpak z Halicza.

### Przeciwko rasie białej.

Po piechocie i artylerii, podajemy dziś w dalszym ciągu ryciny przedstawiające charakterystyczne grupy z nowoczesnej armii chińskiej, niemal już zeuropeizowanej, na którą bacznie zwracają uwagę w tej chwili w mocarstwach Europy i w Stanach Zjednoczonych w Ameryce.

A z Chin dochodzą ciągle niepokojące wieści. Prasa amerykańska podaje znów wiadomość o odkryciu w San Francisco kilku okrętów, które miały przewieźć do Chin broń i amunicję. W Waszyngtonie mówią z całą pewnością o gotujących się w Chinach ruchach zbrojnych, skierowanych głównie przeciwko rasie białej. Stany Zjednoczone mają tam najwięcej nieprzyjaciół. Nieprzychylnie to usposobienie Chin wywołane zostało amerykańskim bilem immigracyjnym, którego znaczenie

odczuli najboleśniej ubodzy kulisi, znajdujący dotąd stałe zatrudnienie w przemyśle amerykańskim. Chińczycy bojkotują zjadłe towar Stanów Zjednoczonych. Podaż takiego towaru połączona tam jest wprost z niebezpieczeństwem życia. Obawy nowego powstania Bokserów podziela także poseł Stanów w Pekinie, mr. Conger; on jednak sądzi, że powstanie to skieruje się głównie przeciwko panującej dynastji mandżurskiej.

### Okręt zatonał w Galicyi.

Niejeden Galicyanin nie wie nawet o tem, że my w kraju mamy i okręty i porty. Wprawdzie nie ma obawy, żeby Japończycy przyjechali zatapiać torpedami nasze statki, ale że mamy je w Galicyi — dowód najlepszy. skoro „Nowości“ mogą

dziś podać fotografie galicyjskiego okrętu, który zatonął. Wypadek taki zdarzył się w Dubowcach koło Halicza na Dniestrze. W porcie dubowieckim stał, opancerzony blachą stalową, statek parowy „Łomnica“, sliczne cacko, „salonik“ pływający, przeznaczony dla dygnitarzy namiestnictwa do jazdy inspekcyjnej w sprawach regulacji rzek. Kosztował bagatelkę — 100 tysięcy koron, a zbudowany został w Linczu.

Wprawdzie od chwili, gdy go w Dubowcach spuszczone na wodę, statek ten jeszcze się z miejsca nigdy nie ruszał, to jednak ma on już swoją historję: w ciągu dwóch lat odbierało go już z urzędu kilka komisyj, ale nie odebrała go żadna, ponieważ zanurzał się o 4 cm. za głęboko. Widocznie czekanie zbyt długie sprzykrzyło się wreszcie pięknej „Łomnicy“.



Przeciwko rasie białej: Nowoczesna armia chińska, przez europejskich instruktorów przekształcona: grupa oddziału konnicy w czasie manewrów.